

KS. MARIAN SALAMON  
WSD Ełk

## FORMACJA CIĄGŁA KAPŁANÓW W DOKUMENTACH KOŚCIOŁA

Zagadnienie formacji ciągłej kapłanów (*formatio permanens*) zostanie przedstawione w następujących punktach:

A. Nauka Soboru Watykańskiego, Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej.

B. Dokumenty krajowe.

C. Formacja kapłanów w diecezji ełckiej.

D. Wybrane świadectwa kapłanów.

### A) Nauka Soboru Watykańskiego II, Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej

Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II określa kapłanów jako pilnych współpracowników stanu biskupiego, jego pomoc i narzędzie. Stanowią oni wraz ze swym biskupem jedno grono kapłańskie (presbyterium). Wszyscy kapłani, na mocy wspólnych wszystkim święceń kapłańskich i posłannictwa, złączeni są wzajemnie węzłem głębokiego braterstwa, które przejawiać się winno spontanicznie i ochoczo we wzajemnej pomocy duchowej i materialnej, pasterskiej i osobistej, w zgromadzeniach i we wspólnocie życia, pracy i miłości (KK 28).

Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* zauważa, że ze względu na warunki nowoczesnego społeczeństwa, formacja kapłańska powinna być kontynuowana i doskonalona także po ukończeniu studiów seminaryjnych. Dlatego też zadaniem Konferencji Biskupów będzie zastosowanie w poszczególnych narodach odpowiednich do tego środków, jak instytuty duszpasterskie, zebrania zwoływane w ustalonych terminach i odpowiednie ćwiczenia, dzięki którym młodszy kapłani będą stopniowo zaprawiani pod względem duchowym, intelektualnym i duszpasterskim do życia kapłańskiego i działalności apostolskiej. To zaś pozwoli im coraz bardziej odnawiać się i rozwijać (DFK 22).

Autorzy Dekretu o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* dostrzegają fakt, że w naszych czasach ludzka kultura, a także święte nauki czynią nowe postępy. Z tej racji zachęcają prezbiterów, aby swą wiedzę o rzeczach Bożych i ludzkich odpowiednio i bez przerwy uzupełniali i aby w ten sposób przygotowali się do korzystniejszego dialogu ze współczesnymi. Do tego potrzebne jest studium i skuteczne uczenie się metod ewangelizacji i apostołstwa. W tym celu należy z całą troskliwością przygotować im odpowiednie pomoce, jakimi są organizowanie kursów, kongresów, powołanie do życia ośrodków przeznaczonych na studia duszpasterskie, zakładanie bibliotek i należyte kierowanie studiami. Biskupi mają zabiegać, aby wszyscy ich kapłani w określonym czasie, zwłaszcza zaś w niewiele lat po święceniach, mogli uczęszczać na kurs, który byłby dla nich okazją do pełniejszego poznania i nabycia metod duszpasterstwa i wiedzy teologicznej, jak również do wzmocnienia życia duchowego i wzajemnej wymiany doświadczeń apostołskich z braćmi (DK 19).

Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* zaleca biskupom, by przez zażyłe przebywanie z kapłanami, rozwijali całokształt pracy duszpasterskiej w całej diecezji. Do zadań biskupów należy troska o stan duchowy, intelektualny i materialny prezbiterów. Z tego względu winni popierać wszelkie poczynania i urządzać specjalne zebrania, które by od czasu do czasu gromadziły kapłanów tak w celu odprawienia dłuższych rekolekcji dla odnowy swego życia, jak i celem zdobycia głębszej znajomości różnych dziedzin wiedzy kościelnej, zwłaszcza Pisma św. i teologii, donioślejszych zagadnień społecznych oraz nowych zasad działalności duszpasterskiej (DB 16).

Wśród Ojców soborowych istnieje przeświadczenie, że zespolenie woli kapłanów z wolą biskupa uczyni ich działalność duszpasterską bardziej wydajną. Dla osiągnięcia tego celu biskup zwołuje kapłanów na rozmowę, również i wspólną, też w miarę możliwości w ustalonych terminach (DB 28).

Z nauczania soborowego wynika więc potrzeba prowadzenia i włączenia się w to, co nazywamy *formatio permanens*.

Również posynodalna adhortacja apostołska Ojca Świętego Jana Pawła II *Pastores dabo vobis*, ogłoszona w 1992 r., ostatni szósty rozdział poświęca temu zagadnieniu. Słowa św. Pawła skierowane do Tymoteusza stanowią tytuł rozdziału „Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie” (2 Tm 1,6). Papież podaje tu teologiczne uzasadnienie formacji stałej, omawia różne jej aspekty, wskazuje na głęboki sens formacji ciągłej i przybliża jej formy i środki (n. 70).

Do tej adhortacji nawiązuje Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów wydane 1994 r. staraniem Kongregacji ds. Duchowieństwa. Dokument ten

liczący 99 stron, zatwierdzony przez Ojca Świętego, składa się z trzech części: 1. Tożsamość kapłańska. 2. Duchowość kapłańska. 3. Formacja stała.

Podkreślona tu została konieczność formacji ciągłej, przedstawiono jej zakres oraz przypomniano, że ta formacja powinna być systematyczna i osobista. W temacie organizacji formacji stałej jest wskazanie na spotkania kapłańskie.

Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów odwołujące się często do dzieła *Pastores dabo vobis*, zasługuje zatem w temacie formacji stałej na szersze omówienie. Cytowane już zalecenie św. Pawła odnosi się do każdego kapłana i dziś.

### ***I. Zasady***

Wiadomo, że człowiek potrzebuje doskonalenia swego życia ludzkiego i duchowego. W zmieniającym się środowisku społecznym (laicyzacja) kapłan nie może utracić własnej tożsamości. Wierni mają też prawo do dalszej formacji księży (nr 69). Życie kapłana domaga się wszechstronnej syntezy. Formacja stała jawi się dzisiaj jako środek konieczny dla kapłana w służbie Bogu i Jego Ludowi. Ksiądz ma strzec, bronić i rozwijać swoje powołanie. Jakikolwiek dualizm pomiędzy duchowością a posługą jest podstawowym źródłem wielu kryzysów. Dla osiągnięcia celu nadprzyrodzonego powinna być prowadzona formacja stała prezbiterów. Ksiądz bowiem jest powołany we wspólnocie Kościoła lokalnego (należy do niego przez inkardynację). Kościół go posyła.

Sama formacja stała jest prawem i zadaniem Kościoła, stąd jest nakazana przez prawo powszechne (kan. 279 §2 KPK): „Kapłani, według przepisów prawa partykularnego, mają uczęszczać na wykłady duszpasterskie, jakie winny być organizowane po święceniach kapłańskich, a także w terminach ustalonych przez to prawo powinni brać udział również w innych wykładach, zebraniach teologicznych lub konferencjach, dających im okazję nabycia pełniejszego poznania świętej nauki i metod duszpasterskich” (kan. 970 o jurysdykcji).

Kapłan zaś ze swej strony ma prawo do koniecznej pomocy ze strony Kościoła, by owocnie pełnić służbę. Formacja stała znajduje swą właściwą podstawę i uzasadnienie w dynamice sakramentu kapłaństwa. Charyzmat święceń jest dynamiczny, stąd i formacja nie może być uważana za zakończoną na poziomie seminaryjnym. Powinna ona być pełna, czyli nadal ludzka, duchowa, intelektualna, duszpasterska, systematyczna i osobista.

## **II. Organizacja i środki**

W formacji stałej należy uwzględnić różne i wszystkie grupy wiekowe kapłanów. Odpowiedzialny jest za to biskup, który do tego dzieła potrzebuje współpracowników. Szczególną troską należy otoczyć kapłanów najmłodszych - w pierwszym roku po święceniach. Trzeba pomóc im przejść z życia w seminarium do sprawowania świętej posługi. Ten okres nazywa się rokiem duszpasterskim (o tym osobno później). Pierwszy rok po przyjęciu święceń jest delikatny i cenny. Ten rok formacji posłuży do utrzymania więzi ze swoim biskupem, bo przecież gdy był klerykiem spotykał biskupa często. Przyczyni się do pogłębienia studiów seminaryjnych w tym co dotyczy spowiedzi, liturgii, katechezy, homilii, prawa kanonicznego, społecznej nauki Kościoła, czy nowych ruchów religijnych. Pierwszy rok (duszpasterski) powinien być poświęcony osiągnięciu syntezy. Powodzenie tego jest uwarunkowane osobistym zaangażowaniem młodego księdza. Jest oczekiwanie ze strony Kościoła, aby przez ten okres mógł przebywać w miejscu nazwanym „Domem Duchowieństwa” Ma to być miejsce spotkań formacyjnych. Dom winien stwarzać struktury organizacyjne, by był domem radosnym i przyciągającym.

Środkami skutecznymi formacji stałej są dni skupienia i rekolekcje. Potrzebny jest bowiem odpoczynek duchowy pozwoli to kapłanowi odnaleźć Boga i siebie samego. Radzi się organizowanie specjalnych rekolekcji dla kapłanów wyświęconych w ostatnich latach. Natomiast dni skupienia różnią się od kursów teologiczno-duszpasterskich. Biskup powinien z miłością wymagać od kapłanów w tym też względzie ofiarnego wypełniania przepisów. Ważne jest realizowanie ustalonego planu formacji stałej. Pierwszym i głównym odpowiedzialnym za własną formację jest sam prezbiter. Nikt go nie może zastąpić w czuwaniu nad sobą. Powinien on więc aktywnie uczestniczyć w spotkaniach formacyjnych, dbać o czytanie odpowiednich książek i czasopism użytecznych dla owocnej posługi [przy wizytacji zapytać]. Gdy ksiądz jest odczytany, to i świeckim coś z lektury zasugeruje.

We wszystkich aspektach życia kapłańskiego pomocna będzie współpraca kapłanów w tym, co dotyczy życia i pracy. Znajdzie ksiądz oparcie w różnych stowarzyszeniach kapłańskich i zatwierdzonych przez władzę kościelną ruchach.

Biskup powinien żywić szczególną troskę o formację stałą prezbiterów, bo to od niego otrzymali święcenia kapłańskie i z nim dzielą troskę o Lud Boży. Troszcząc się o formację swoich kapłanów, biskup włącza w nią swoją własną formację stałą. Biskup też na tym polu prosi o współpracę Radę Kapłańską (np. w opracowaniu planu formacji).

### **III. Odpowiedzialni**

W dziele formacji potrzebna jest osoba formująca. Skuteczność planu mniej zależy od struktury, a bardziej od tej osoby. Trzeba, by biskup zamianował „grupę formacyjną”. Powinna zostać utworzona grupa programowa (dla ustalenia kursów, sesji, spotkań, dni skupienia; owocna będzie współpraca z innymi diecezjami doświadczenie Kościołów partykularnych).

### **IV. Formacja dostosowana do wieku i szczególnych sytuacji**

1. Bardzo ważne są pierwsze lata po święceniach. Trzeba koniecznie pomóc młodym księżom wprowadzić praktycznie w życie ideały ukształtowane w czasie formacji seminaryjnej. Te pierwsze lata są najbardziej decydujące dla przyszłości. Okaże się korzystny kontakt osobisty z biskupem i ojcem duchownym. W pierwszych latach kapłaństwa konieczne jest organizowanie dorocznych spotkań formacyjnych. Może to być okazja do odnowienia jurysdykcji [Rzeszów]. Młodzi księża też korzystają z doświadczeń starszego duchowieństwa.

2. Po kilku latach kapłaństwa to grupa z wielkim bogactwem duchowym i duszpasterskim. Dla tych księży potrzebne są specjalne i pogłębione sesje formacyjne. Tacy chętnie szukają innych form rozwoju, np. uczestnictwa w Dniach Duszpasterskich dla Duchowieństwa na KUL. Przyda się przeanalizowanie trudności psychologicznych i uczuciowych, które mogą rodzić się w tym czasie (po sześciu latach po seminarium).

3. Kapłani w wieku zaawansowanym, starsi. Do nich należy kierować różne delikatne oznaki uznania, dowartościowania, dla utwierdzenia ich w przekonaniu, że mają jeszcze do spełnienia w prezbiterium diecezjalnym istotną rolę [kanonik, prałat]. Ci kapłani mogą być użyteczni jako doświadczeni spowiednicy i kierownicy duchowi [proboszcz, rezydent]. Młodszy skorzystają z ich zachęty, otwartości i pogody ducha.

4. Kapłani w szczególnych sytuacjach gdy przychodzi fizyczne osłabienie, psychiczne zmęczenie; to księża dźwigający krzyż. Takim potrzebna jest motywacja, by nadal służyli Kościołowi. Za św. Pawłem Apostołem będą mówić oni: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1,24). Młodszy kapłani powinni odwiedzać starszych braci, by dzielić się z nimi wydarzeniami z życia diecezji. Starszych księży trzeba otoczyć szczególną i serdeczną troską, ofiarować im ciągle umocnienie wiary oraz zatroszczyć się o udzielenie sakramentów świętych.

5. Samotność księdza. W każdym wieku i w każdej sytuacji kapłan może doświadczyć samotności. Wynikać to może ze szczególnych trudności,

może też rodzić się uczucie frustracji. Samotność należy wypełnić obecnością Chrystusa [ks. dr J. Podolecki: „czy Chrystus ci wystarczy, gdy...”]. Pojawia się ona (samotność) jako wynik zaniedbań ducha wspólnoty kapłańskiej [unikanie spotkań z okazji rocznicy święceń]. Św. Paweł uczy: „Od szafarzy tajemnic Bożych już tutaj żąda się, aby każdy z nich był wiemy” (I Kor. 4,2). Na progu trzeciego tysiąclecia potrzeba kapłanów mocnych. Ojciec Święty przynagla mówiąc, że kapłan jest powołany do podnoszenia człowieka (ku Bogu). Potrzebne jest świadectwo życia księdza. Formacja permanentna jest potrzebna, bo dzieła Boże spełnią ludzie Boży.

W roku 1999 w uroczystość św. Józefa, Patrona Kościoła Powszechnego, Watykańska Kongregacja ds. Duchowieństwa wydała dokument zatytułowany „Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa” Już sam tytuł (długi) wskazuje na trzy zadania kapłana: nauczanie, uświęcanie i pasterzowanie. Wspomniana Kongregacja podczas swego wcześniejszego posiedzenia plenarnego (13-15 października 1998 roku), mając na uwadze troskę o kapłanów, postanowiła skierować za pośrednictwem biskupów list okólny do wszystkich prezbiterów. Celem jego było zachęcenie poszczególnych kapłanów do rachunku sumienia opartego na przekonaniu, że wierność to miano miłości, która wytrzymuje próbę czasu.

W oparciu o wszystkie dotychczasowe dokumenty Kościoła (Sobór Watykański II, nauczanie papieży i rozporządzenia Stolicy Apostolskiej) mamy ułatwione danie odpowiedzi na wyzwania naszych czasów, aby trud duszpasterski nie był daremny. Jesteśmy świadomi, że żadne przedsięwzięcie ewangelizacyjne nie może udać się i przynieść owocu bez przekonania wewnętrznego i entuzjazmu kapłanów, którzy są pierwszymi i najbardziej cennymi współpracownikami biskupów.

Treści zaś wspomnianego listu okólnego mogą posłużyć do rozważań przy organizowaniu kapłańskich dni skupienia, rekolekcji i spotkań formacyjnych. Każdy rozdział w zakończeniu zawiera sugestie w formie pytań - jest to materiał do rewizji posługi kapłańskiej.

Nowa ewangelizacja domaga się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii (PDV n. 18). Dlatego trzeba zwracać uwagę na doskonalenie różnych form głoszenia słowa Bożego. Pomocny tu będzie dostęp do bibliotek za pośrednictwem internetu, w tym także korzystanie z biblioteki elektronicznej.

W temacie sakramentów jest pytanie: czy kapłani regularnie przystępują do sakramentu pokuty? i czy chętnie pełnią swą posługę spowiedników? W ramach formacji duchowej jest też zachęta do doksztalcania się - dla owocnej posługi w konfesjonale.

Dalej, kapłan jako przewodnik wspólnoty (pasterz) praktykując dzieła miłosierdzia ma troszczyć się o potrzebujących. Jest też pytanie: czy nie przemilcza się w nauczaniu prawd wiary i zasad moralnych, które są trudne do przyjęcia ze strony wiernych? Rachunek sumienia uwzględnia sprawę zaangażowania w budzenie powołań we wspólnocie Kościoła.

## B) Dokumenty krajowe

Komisja Episkopatu ds. Duchowieństwa wydaje periodyk pt. „Dobry Pasterz” Zeszyt XV z grudnia 1994 r. w dziale „Nowości wydawnicze” (s. 274) omawia podręcznik do formacji permanentnej kapłanów - autorstwa ks. bpa Kazimierza Romaniuka pt. „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu”, Warszawa 1994. Pozycja ta adresowana jest zarówno do formatorów, jak i formowanych. Autor bibliista i długoletni wychowawca młodego duchowieństwa - dzieli się praktycznym doświadczeniem pedagogicznym.

„Dobry Pasterz” - Zeszyt XVI zawiera materiały o formacji ciągłej z archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej (s. 164-184) Są tam trzy tematy: 1/ Potrzeba ożywienia formacji ciągłej. 2/ Radość z własnego kapłaństwa - mimo trudności zewnętrznych. 3/ Radość - pomimo trudności wewnętrznych.

Zeszyt XX publikuje program Archidiecezjalnego Studium Pastoralnego dla Kapłanów Gnieźnieńskich (s. 126 - 131). Jest to program formatio permanens z podziałem na poszczególne roczniki święceń. W tym numerze ks. abp Stanisław Nowak z Częstochowy, długoletni wychowawca kleryków, zamieszcza „List do moich kapłanów o stałej formacji” (s. 132-142). Na kolejnych stronach ks. Grzegorz Ślęzak prezentuje program formacji intelektualnej w ramach stałej formacji kapłanów w Archidiecezji Częstochowskiej, jest podział na grupy księży wg wieku święceń (s. 143-145).

Biskup Zielonogórsko-Gorzowski, ks. bp Adam Dyczkowski, utworzył Komisję Diecezjalną ds. Stałej Formacji Duchowieństwa i wydał specjalny obszerny dekret (s. 146-148) i osobne zarządzenie dla kapłanów (s. 148-151) z dokładnym programem formacji ciągłej (s. 152-163). We wspomnianej diecezji przewidziane są w tym względzie egzaminy pisemne i ustne dla księży kończących piąty rok kapłaństwa (s. 164-171).

„Dobry Pasterz” Zeszyt XXI. Tu Komisja ds. Duchowieństwa zamieściła opracowanie pt. „Odpowiedzialność biskupa za stałą formację kapłanów” (s. 64-70). Autorem tego jest przewodniczący Komisji ds. Duchowieństwa ks. bp Andrzej Suski, który podaje też zasady programowania stałej formacji kapłanów. Wspomniany Biskup Toruński publikuje „Program stałej formacji kapłanów diecezji toruńskiej” (s. 71-79). Podaje cenne zasady szczegółowe, a w *Aneksie* dokładne plany spotkań

formacyjnych dla poszczególnych grup księży. Wśród dalszych pomocy służących formacji znaleźć można *Akt uwielbienia i oddania się nieskończonej miłości* (s. 96) i *rachunek sumienia* (s. 97).

Oryginalne informacje zawiera Zeszyt XXII „Dobrego Pasterza” W części III jest omówienie Sympozjum Międzynarodowego zorganizowanego z okazji XXX-lecia ogłoszenia dekretu soborowego „Presbyterorum ordinis” Są tu relacje z doświadczeń formacji stałej w Azji, w Afryce, w Ameryce Północnej, w Australii i Ameryce Południowej, (s. 55-67). Natomiast stan formacji stałej kapłanów w naszym kraju prezentuje Polska Komisja ds. Duchowieństwa, (s. 77-84).

Zeszyt XXIV wspomnianej publikacji, wydany w grudniu 1999 r. zawiera materiały o stałej formacji kapłanów w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej: dekret i zarządzenie ks. bpa Mariana Gołębiowskiego (s. 114-118); dokumenty z diecezji tarnowskiej: list ks. bpa Wiktora Skworca, jego zarządzenie oraz dekret ustanawiający Diecezjalną Radę ds. Formacji Duchowieństwa w tej diecezji (s. 119-127). Godna uwagi jest w tym Zeszycie XXIV recenzja pracy doktorskiej ks. Jana Wątroby [dziś już biskupa] (s. 131-137). Temat tej rozprawy naukowej brzmi: „Permanentna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1965-1994)”

Zeszyt XXV (z roku 2000) publikuje „Program stałej formacji kapłanów w diecezji radomskiej” autorstwa ks. bpa Jana Chrapka (s. 19-26). W dalszej części tego zeszytu podany jest „Regulamin Instytutu Formacji Kapłańskiej diecezji pelplińskiej” ogłoszony przez ks. bpa Jana Szlagę (s. 27-29).

W zeszycie XXVI „Dobrego Pasterza” (z roku 2001) zamieszczono „Dekret dotyczący formacji stałej kapłanów diecezji drohiczyńskiej” (s. 13-17), podpisany przez ks. bpa Antoniego P. Dydyca.

Niewątpliwie więcej dokumentów można znaleźć wydawanych w innych publikacjach diecezjalnych.

Na osobną uwagę zasługuje wychodzący od jesieni 1998 r. ogólnopolski kwartalnik „Pastores” Są tam m.in. budujące świadectwa kapłanów - również młodych - o formacji stałej (np. nr 1, 3, 8, 9).

### **C) Formacja kapłanów w diecezji ełckiej**

1/ Dekret Biskupa Ełckiego z 19 czerwca 1996 r. w sprawie formacji kapłańskiej w diecezji ełckiej [*Kronika Urzędowa Diecezji Ełckiej* (KUDE) nr 2(13)1996 s. 16-18].

2/ Dekret Biskupa Ełckiego Wojciecha Ziemby z dnia 1 września 1996 r. ustanawiający Ks. Inf. dra Włodzimierza Wielgata odpowiedzialnym za dzieło formacji stałej kapłanów w diecezji ełckiej.

3/ Zajęcia formacyjne księży wikariuszy odbywały się w budynku Kurii Biskupiej i Wyższego Seminarium Duchownego.

4/ Dekret Biskupa Ełckiego w sprawie formacji kapłańskiej w diecezji ełckiej z dnia 7 października 1997 [KUDE nr 4(19) 1997 s.47-49].

5/ Dekret nowego Biskupa Ełckiego, Ks. Bpa Edwarda Samsela, z dnia 1 września 2001 r. ustanawiający delegata ds. formacji stałej kapłanów w diecezji ełckiej - ks. prał. Mariana Salamona.

6/ Delegat Biskupa Ełckiego ds. formacji kapłanów brał udział w ogólnopolskich obradach Sekcji Stałej Formacji Kapłańskiej w Częstochowie w dniu 10 września 2001 r.

7/ Od 27 października 2001 roku spotkanie formacyjne dla kapłanów odbywają się w budynku Centrum Pastoralno-Administracyjnego w Ełku.

#### **D) Wybrane świadectwa kapłanów**

„Doświadczenie zdobyte poprzez lata formacji seminaryjnej oraz formacji ciągłej, stanowi dla mnie fundament bycia pasterzem dzisiaj. Gdyby tego zabrakło, wszystkie moje codzienne obowiązki byłyby przeze mnie przyjmowane jako nieznośny, trudny do uniesienia ciężar, coś, co ciągle mi przeszkadza w tzw. normalnym życiu”<sup>1</sup>

„Moje wcześniejsze wyobrażenia o kapłańskiej służbie były nieco odmienne. Wydawało mi się, że być księdzem, to głosić w miarę sensowne kazania, trochę 'pospowiadać'; podjąć jakąś formę katechezy czy wspólnoty. Pierwszym zderzeniem tych myśli z codziennością był sam moment przyjęcia święceń diakonatu. Słowa biskupa (...) stały się jakimś uderzeniem, wywarły w moim życiu rezonans, zmusiły do modlitwy i refleksji. (...) „Wypełniaj to, czego nauczasz” to jak przenikające uderzenie miecza. (...) Poprzez tajemnicę życiowych niepowodzeń, buntów daję świadectwo wiary, na ile rzeczywiście wierzę Chrystusowi, a na ile jeszcze ufam swoim ludzkim zdolnościom”<sup>2</sup>

„Po Mszy św. prymicyjnej podeszła do mnie koleżanka z klasy ze szkoły podstawowej. Nie widzieliśmy się równo 10 lat. Wręczając mi różę powiedziała: Marku, życzę ci, abyś przez całe życie odprawiał każdą Mszę

<sup>1</sup> Ks. Dariusz Knapik, Ojciec duchowny, Pastores 1(1) 1998 s. 175.

<sup>2</sup> Ks. Bernard Czerwiński, wikariusz, Pastores 1(1) 1998 s. 177.

św. z takim przejęciem i skupieniem, z jakim odprawiałeś tę pierwszą dzisiaj”<sup>3</sup>

„Pierwsze trzy lata przeżyłem „standardowo” Sporo było entuzjazmu wynikającego z poczucia jakiejś specyficznej bliskości Boga, radości z pracy duszpasterskiej, ze współpracy ze znakomitymi księżmi. Jedyne większe problem stanowiło katechizowanie. (...) Uczenie innych jest trudną sztuką, (...) nagle znalazłem się wobec bardzo niejednorodnej grupy, w której jedni wymagali katechizowania, a inni ewangelizowania od podstaw”<sup>4</sup>

„Z okresu formacji (...) wspominam żywo księży, u których się spowiadałem, od których otrzymywałem odpowiednie wskazówki. Zwykle miałem stałych spowiedników, umiejących dodać mi otuchy. Dużo dawały mi też coroczne rekolekcje. Pamiętam postanowienie, jakie uczyniłem podczas rekolekcji odprawianych przed rozpoczęciem pracy duszpasterskiej. (...) Na umocnienie mojego powołania i na pogłębienie mojej wiary miały często wpływ osoby świeckie, z którymi się spotykałem w pracy duszpasterskiej. W pierwszym roku poza katechizacją i innymi zajęciami poświęciłem wiele czasu na odwiedziny chorych w pobliskim szpitalu. (...) Ci chorzy (...) dali mi do zrozumienia, że jestem potrzebny.

Lubiłem przebywać z dziećmi i młodzieżą. Nie umiałem jednak utrzymać dyscypliny w czasie lekcji religii. W powołaniu bardzo umacniała mnie młodzież, z którą najwięcej przebywałem. Przygotowywaliśmy razem różne przedstawienia. Chodziliśmy na wycieczki. Organizowaliśmy obozy letnie pod namiotami, w górach. W młodych było tyle zapału i szlachetnych pragnień. Często potrafili się szczerze modlić (...).

Podnosiły mnie na duchu osoby szczerze religijne, traktujące na serio swoje życiowe powołanie, chętne do pomocy (...) życzliwe dla księży”<sup>5</sup>

Niniejsze opracowanie nie stanowi wyczerpującego ujęcia zagadnienia formacji stałej kapłanów. Ma jednak na celu przybliżenie tej problematyki i wskazanie na wagę takiej działalności w Kościele lokalnym.

<sup>3</sup> Ks. Marek Chmielewski (Sandomierz), Pastores 3(2) 1999 s. 165.

<sup>4</sup> Ks. Artur Stopka, Pastores 8(3) 2000 s. 169.

<sup>5</sup> Ks. Tomasz, Pastores 9(4) 2000 s. 156 i 157.